

„Rozśpiewany Gródek” – maraton MTB na wschodnią nutę

W ubiegłą niedzielę (27 maja) niespełna sześciotysięczną gminę Gródek po raz pierwszy w historii odwiedził kolorowy peleton Maratonów Kresowych. Znad malowniczego zalewu Zarzeczany wystartowało niemal pół tysiąca rowerzystów.

Zwycięstwo na 72 km BLU Maratonu rozstrzygnęło się na finiszu. Wygrał 27-letni Marius Pinaitis (BIKEXPERT Cycling Team) z czasem 02:36:41. Była to zarazem pierwsza wygrana tego zawodnika z Litwy na dystansie BLU Maraton. Zaledwie 0,4s później linię mety przejechał Białorusin Yauheni Navasad (CST Team). Najszybszym reprezentantem Polski, a jednocześnie trzecim zawodnikiem Open został Patryk Muśko (Muśko Team), który stracił do zwycięzcy 4 sekundy. W pierwszej dziesiątce najszybszych maratończyków było pięciu Polaków, trzech Litwinów oraz dwóch zawodników z Białorusi.

Wśród kobiet zwyciężyła rewelacyjnie dysponowana Marzena Moniuszko (Milsport Blu Team) z 20-tym czasem Open 02:56:40. Ta niesamowita 31-latką z Białegostoku potwierdziła swoją wysoką formę i talent do wygrywania. Na czternaście swoich startów w cyklu MK, tylko 4 razy stawiała na drugim stopniu podium w swojej kategorii, pozostałe wygrywała. Warto podkreślić, że jej przygoda z kolarstwem i MTB rozpoczęła się dokładnie rok temu. Drugą zawodniczką BLU Maratonu była teamowa koleżanka Marzeny Moniuszko, Aleksandra Zinówko, która przekroczyła linię mety 45 minut później od zwyciężczyni. Katarzyna Błaszczak (Azart Peleton Chełm) zajęła miejsce trzecie.

Dystans Półmaraton wygrał Piotr Kryński (Volkswagen Samochody Użytkowe). Najlepszy Junior w Polsce pokonał 39 km w czasie 01:23:10. Na swoim profilu tak podsumował wyścig:

- Organizatorzy Maratonów Kresowych postarali się o ciekawą trasę z paroma elementami technicznymi w postaci podjazdów, belek do przeskoczenia, oraz trawersów. Kończę wyścig zwycięstwem w dystansie Półmaraton. Po udanej ucieczce na drugim kilometrze, razem z Szymonem Pomian jechaliśmy samotnie w kierunku mety. Współpraca układała się nam wspaniale do czasu gdy Szymon miał awarię. W tym momencie postanowiłem pojechać sam, już niestety bez kompana.

Drugi na mecie Szymon Pomian (UKS Wygoda Białystok) stracił do zwycięzcy 57 sekund. Trzecim zawodnikiem Półmaratonu został Piotr Paszko, również reprezentant UKS Wygoda Białystok. Wśród kobiet Półmaraton wygrała Ewelina Kamińska (AGR Podlasie) z przewagą 7 minut nad Jolantą Myć (MTB Huragan Międzyrzec Podlaski). Jako trzecia linię mety przejechała Agnieszka Pomian (Bliska Team). O ile pierwszą trójkę Półmaratonu zdominowali zawodnicy z kategorii Junior i Junior Młodszy, to wśród Pań najsilniejsze dziewczyny reprezentowały kategorie K3 i K4.

Wyścig APG Peleton Mini Vetkuro liczący 9 km wygrał Kacper Trochim z SKK Sokół w czasie 00:25:20. Wśród Pań zwyciężyła 11-letnia Nikola Gliniecka, która do zwycięzcy Open straciła tylko dwie minuty.

Najlepsi zawodnicy Półmaraton i BLU Maratonu otrzymali z rąk wójta Wiesława Kuleszy wyjątkowe i unikatowe trofea, które przygotowane zostały przez Gminne Centrum Kultury w Gródku. Sześćdziesiąt sześć przepięknych, ręcznie malowanych motywów kwiatowych powstało dzięki talentowi i cierpliwości Pani Marii Mieleszko. Z Artystką można było porozmawiać bezpośrednio, ponieważ pomagała przy wydawaniu posiłków regeneracyjnych..

Gródek był nie tylko rozśpiewany, ale i bardzo smaczny. Doskonałe dania przygotowały kucharki ze Szkoły Podstawowej w Grodku. Było jak u mamy. Do wyboru były regionalna babka ziemniaczana z ogórkami małosolnymi, żurek i kasza z gulaszem. Dodatkowo „Łukaszówka” z Supraśla oferowała swój topowy produkt - słynne w całej Polsce kartacze.

Jerzy Ostapczuk – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, a jednocześnie lider zespołu Prymaki, wraz ze swoim zespołem poderwał publiczność do tańca. Piosenki białoruskie, ukraińskie, rosyjskie i polskie niosły się donośnie nad zalewem Zarzeczany. Oprócz Prymaków wystąpiły zespoły Kazka, Jesienny Liść, Chutar, Rozśpiewany Gródek i Śpiewaj Dusza.

Wyjątkowy muzyczny prezent sprawił dla wszystkich uczestników wyścigu Andrzej Honczar, przedstawiciel firmy Fenwicks – producenta znakomitych preparatów do konserwacji rowerów, który wraz z Prymakami zaśpiewał przejmującą pieśń „Черный ворон”. A potem jakby nigdy nic udał się z powrotem do strefy rowerowego SPA Fenwicksa...

„Rozśpiewany Gródek” na pewno pozostanie w pamięci zawodników. Warto odwiedzić tę gościnną miejscowość planując krótki, lub dłuższy urlop na Podlasiu. Jest tu pięknie, czysto, i tajemniczo... Tereny, po których prowadził wyścig, to nie tylko dziewicza Puszcza Knyszyńska, ale także dziwne instalacje z okresu zimnej wojny. W środku lasu można spotkać nagromadzenie torowisk, tunele, kilometrowy peron, czy kilkupiętrową wieżę ciśnień. Przede wszystkim doświadczycie tu prawdziwie wschodniej gościnności. Będąc w Gródku koniecznie odwiedźcie Gminny Ośrodek Kultury, gdzie otrzymacie wskazówki dotyczące miejsc, które wam zobaczyć.

Współorgaizatorem wyścigu było Gminny Ośrodek Kultury w Gródku. Cykl Maratonów Kresowych uzyskał w tym sezonie wsparcie Ministerstwa Sportu i Turystyki, zaś głównymi sponsorami są Salony Łazienek BLU, sklepy rowerowe Peleton, Garmin, marka Primacol, Grupa Chorten, SklepAgnex.pl, Dobre Sklepy Rowerowe oraz HurtowniaZabawek.pl.

Maratony Kresowe to pgromna różnorodność tras i krajobrazów. Kolejny wyścig wystartuje już 10 czerwca w Olecku i będzie prowadził przez region określany jako „Mazury Garbate”.

Więcej informacji na [stronie Maratonów Kresowych](#).

